

**Paweł Jaworski**

Wrocław

## **Rok 1939 z perspektywy Sztokholmu — przegląd badań historyków szwedzkich**

W obliczu napięcia politycznego w Europie w 1939 r. Szwecja kontynuowała ugruntowaną od dziesięcioleci politykę neutralności. Po wybuchu wojny głównym jej celem było zachowanie podobnego dystansu do stron walczących. Szybkie zakończenie kampanii w Polsce i zwłaszcza agresja sowiecka na Finlandię wzbudziły w Sztokholmie niepokój o dalszy rozwój sytuacji nad Morzem Bałtyckim. Z optymizmem jednak patrzono w przyszłość, zakładając, że ostatecznie nie zostanie zagrożona ani suwerenność Szwecji, ani jej integralność terytorialna. Na początku wojny rząd szwedzki, dbając przede wszystkim o własne interesy — po kilku tygodniach rokowań — w grudniu 1939 r. — zawarł układy handlowe z Wielką Brytanią oraz Niemcami.

W czasie wojnie zimowej wspomagano Finów, próbując doprowadzić do jak najszybszego rozejmu i przeciwdziałać zaangażowaniu aliantów zachodnich w tych zmaganiach. Po zajęciu Danii i Norwegii przez wojska niemieckie, następnie wygranej przez Hitlera kampanii we Francji w 1940 r., Szwecja zaczęła zasady neutralności traktować elastycznie. Uleganie wpływom niemieckim, czego symbolem była umowa o stałym tranzyście żołnierzy niemieckich przez własne terytorium, trwało aż do połowy 1943 r. Dopiero wtedy Szwedzi zerwali z polityką ustępstw wobec Hitlera i nawiązali bliższą współpracę z Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi. Jednocześnie w polityce szwedzkiej ujawniła się obawa przed dominacją Związku Sowieckiego w basenie Morza Bałtyckiego. Za gwarancję utrzymania dotychczasowej pozycji w regionie uznano jak najlepsze stosunki z Moskwą.

Złożone relacje z innymi państwami, zwłaszcza z mocarstwami, w latach II wojny światowej musiały wzbudzić zainteresowanie historyków. Najbardziej znane są dwie serie wydawnicze. W latach 1966–1978 w ramach specjalnego projektu badawczego „Szwecja podczas drugiej wojny światowej” (Sverige under andra världskriget, SUAV), kierowanego przez Stiga Ekmana z Uniwersytetu Sztokholmskiego, powstało kilkadziesiąt prac naukowych, w tym dwadzieścia rozpraw doktorskich. Natomiast na początku lat 90. z inicjatywą uzupełnienia wiedzy o II wojnie światowej o najnowsze ustalenia szwedzkich historyków wystąpił zespół Oddziału Historii Wojskowości (Militärhistoriska avdelning, MHA) Wyższej Szkoły Wojskowej w Sztokholmie, kierowany przez płk. Bo Hugemarka. Owocem współpracy z historykami z różnych ośrodków naukowych w Szwecji (incydentalnie z innych krajów) jest 7-tomowe wydawnictwo, przy czym każdy z tomów dotyczy kolejnego roku wojny (serię wydaną w latach 1991–1995 wznowiono w 2002 r.). Te dwa przedsięwzięcia wydawnicze są świadectwem nie tylko atrakcyjności tematu z punktu widzenia badacza, ale i zapotrzebowania społecznego na poznanie

prawdy o wydarzeniach z okresu wojny. Od 1945 r. trwa bowiem publiczna debata nad polityką zagraniczną Szwecji, której rząd wprost oskarżano o współpracę z Trzecią Rzeszą. Spór, z różnym natężeniem, co jakiś czas przybiera na sile. W miarę upływu lat mocniej akcentuje się paradygmat moralny w polityce międzynarodowej, szczególnie eksponowany przez dyplomację szwedzką, traktującą pomoc humanitarną jako jeden z głównych instrumentów polityki zagranicznej. W związku z tym dyplomacja szwedzka z okresu wojny jest coraz bardziej krytykowana, chociaż raczej nie przez zawodowych historyków, lecz publicystów i dziennikarzy. Bardzo głośna stała się książka Marii–Pii Boëthius pt. *Honor i sumienie. Szwecja i druga wojna światowa*, po raz pierwszy wydana w 1991 r.<sup>1</sup>

Wydarzenia 1939 r. nie były ze szwedzkiego punktu widzenia tak kontrowersyjne, jak późniejsze lata wojny i być może dlatego długo pozostawały na uboczu badań historycznych, przeważnie nie jako centrum rozważań, ale jedynie częścią większych syntez i opracowań<sup>2</sup>.

### Dyskusje z okresu II wojny światowej

Pierwsze próby podsumowania wydarzeń, które doprowadziły do wybuchu wojny i odtworzenia przebiegu stosunkowo krótkiej kampanii polskiej ukazały się już w grudniu 1939 r. W dużym stopniu nacechowane sympatią (lub antypatią) do jednej ze stron i publikowane w czasie wciąż rozwijającego się konfliktu światowego, dalekie były od obiektywizmu.

W pracy zbiorowej pt. *Polska — czwarty rozbiór*<sup>3</sup>, zaplanowanej jako tom I kroniki dziejów II wojny światowej, dominowało współczucie i sympatia dla szlachetnych i dzielnych Polaków, którzy, mimo maksymalnego wysiłku, poświęcenia i bohaterstwa, nie byli w stanie sprostać maszynie wojennej Niemiec. Publicysta Karl Olof Hedström przygotował pierwsze cztery rozdziały książki, w których zaprezentował zarys historii Polski od okresu przedrozbiorowego, poprzez działalność niepodległościową Józefa Piłsudskiego i Romana Dmowskiego, odzyskanie niepodległości w 1918 r., aż do sytuacji wewnętrznej i polityki zagranicznej II Rzeczypospolitej. Autor z dużym uznaniem i szacunkiem opisywał dokonania Polaków, w tym Gdynię i Centralny Okręg Przemysłowy, które odwiedził tuż przed wybuchem wojny. Zauważył, że klęska wrześniowa przypomina wydarzenia z XVIII wieku, gdy Prusy i Rosja dokonały rozbioru I Rzeczypospolitej, co tylko dowodzi, że państwo polskie może rozwijać się w spokoju, gdy dwa sąsiednie mocarstwa żyją ze sobą w niezgodzie. Korespondent „Stockholms–Tidningen” Gösta Persson opisał konflikt polsko–niemiecki przez pryzmat losów Wolnego Miasta Gdańska, które — jak przyznał — było zamieszkane przez niemiecką większość, ale mogło się rozwijać z powodzeniem pod egidą Ligi Narodów i Polski. Z kolei porucznik huzarów Stig Facht zanalizował kampanię z militarnego punktu widzenia, przyznając, że wobec braku precyzji i licznych przekłamań w polskich komunikatach wojennych musiał się oprzeć na doniesieniach niemieckiego dowództwa. Reporter „Dagens Nyheter” Władimir Semitjov z grubszą powtórzył, wcześniej ogłaszane w formie artykułów, swoje impresje z udziału w exodusie ludności uciekającej przed Niemcami w czasie działań wojennych w Polsce<sup>4</sup>. Berliński korespondent

<sup>1</sup> M.–P. Boëthius, *Heder och samvete. Sverige och andra världskriget*, Stockholm 1991.

<sup>2</sup> Świetnym przewodnikiem bibliograficznym dla badacza stosunku Szwecji do wydarzeń w Europie w latach 1939–1945 jest praca: *Sweden's relations with Nazism, Nazi Germany and the Holocaust. A survey of research*, ed. S. Ekman, K. Åmark, Stockholm 2003.

<sup>3</sup> *Stormaktskriget 1939–*, t. I: *Polen fjärde delningen*, Stockholm 1939.

<sup>4</sup> Cykl reportaży Semitjova stał się podstawą do wydanej pod koniec 1939 r. książki pt. *Zniknęło państwo. Decydujące tygodnie dla Polski*. Tekst przesycony był współczuciem dla ludności cywilnej, doświadczonej bombardowaniami. Autor pochlebnie oceniał żołnierzy polskich. Jego zdaniem wysokie morale dotyczyło

„Stockholms–Tidningen” Christer Jäderlund opisał natomiast swoje dramatyczne spotkanie z żołnierzami sowieckimi w Brześciu Litewskim. W podsumowaniu Hedström podkreślił, że Szwedzi z żalem przyjęli klęskę wielkiego narodu, oraz że rząd polski wciąż istnieje, chociaż w tej chwili nie kontroluje obszaru własnej ojczyzny.

Analizy kampanii wrześniowej ukazały się również w innej serii wydawniczej, zatytułowanej „Wojna” (Kriget) oraz na łamach czasopisma wojskowego „Ny militär tidskrift”. Były one utrzymane w tonie przychylnym Polsce, realnie oceniały przebieg walk i przyczyny klęski. Wkrótce w Szwecji ukazały się zbiory dokumentów dyplomatycznych (tzw. Białe Księgi<sup>5</sup>), publikowane pod patronatem służb propagandowych państw zaangażowanych w wojnie, chcących przedstawić drugą stronę jako sprawcę konfliktu. W 1940 r. ukazała się natomiast broszura pt. *Jak to się stało! Od Wersalu do dzisiaj*, w której anonimowy autor tłumaczył genezę i przebieg konfliktu polsko–niemieckiego w dwudziestoleciu międzywojennym. Przede wszystkim skupił się na sytuacji mniejszości niemieckiej w Polsce i polskiej w Niemczech, polemizując z propagandą Goebbelsa i tłumacząc, że pozycja tej pierwszej była znacznie lepsza<sup>6</sup>.

Obok kilku przychylnych opracowań na rynku księgarskim ukazała się również antypolska publikacja o klęsce II Rzeczypospolitej. Torun Hedlund–Nyström w pracy pt. *Czwarty rozbiór Polski. Jego geneza i wykonanie*<sup>7</sup> już na wstępie wystąpił z tezą, że naród polski, jak żaden inny podobnej wielkości, nigdy nie był w stanie zachować silnej kultury państwowej, a szyderstwa dotyczące polskich metod rządzenia są tego wynikiem. Jego zdaniem bezsensowne decyzje graniczne zatwierdzone traktatem wersalskim oraz polski szowinizm były odpowiedzialne za konflikt polsko–niemiecki, ogniskujący się w Gdańsku. Winą za wybuch wojny nie obarczył jednoznacznie żadnej ze stron, ale wskazał, że „niewyłącznie, a nawet niegłównie” Niemcy byli jej sprawcami, a na pewno część odpowiedzialności spadała na Wielką Brytanię. Na mapce przedstawiającej koncentrację wojsk obu stron przed 1 września 1939 r. autor wyeksponował strzałki oznaczające rzekomo planowane ataki wojsk polskich. Nie odmawiał żołnierzom polskim bohaterstwa, ale cytując gen. Edmunda Ironside’a, zarzucił wyższemu dowództwu „brak zdolności organizacyjnych”.

Trudno określać omówione wyżej opracowania jako naukowe, ale warto o nich wspomnieć, ponieważ niejednokrotnie są wciąż cytowane przez historyków szwedzkich. Tę manierę należy zapewne kłaść na karb bariery językowej i niemożności skorzystania z opracowań polskich.

### Szwecja wobec wydarzeń europejskich

W jedynym dotyczącym 1939 r. tomie, przygotowanym w ramach projektu MHA (opublikowanym po raz pierwszy w 1991 r.), znalazło się siedem artykułów<sup>8</sup>. Można stwierdzić, że ich tematyka odpowiada głównym przedmiotom zainteresowania historyków szwedzkich odnośnie do 1939 r. Dwa pierwsze artykuły mówią o genezie wojny i agresjach hitlerowskich<sup>9</sup>. Tu

---

zresztą wszystkich, bo uchodźcy pomagali sobie wzajemnie (W. Semitjov, *Ett land försvann. Ödesveckor i Polen*, Stockholm 1939).

<sup>5</sup> M.in. polska publikacja rządowa: *Krigsutbrottet i dokumentens belysning. VI. Polens vita bok*, Stockholm 1940.

<sup>6</sup> *Justus, Hur det skedde! Från Versailles till i dag*, Stockholm 1940.

<sup>7</sup> T. Hedlund–Nyström, *Polens fjärde delning. Dess förhistoria och fullbordan*, Malmö 1940, s. 11, 95, 109, 135, 139, 159.

<sup>8</sup> *Stormvarning. Sverige inför andra världskriget*, red. B. Hugemark, wyd. 2, Luleå 2002.

<sup>9</sup> A.W. Johansson, „*Appeasement*” och „*Lebensraum*”. *Andra världskrigets bakgrund*, w: *Stormvarning...*, s. 13–29; K.–R. Böhme, *Tysklands expansion börjar*, Österrike 1938, Tjeckoslovakien 1938–1939, s. 30–56.

zwraca uwagę opinia uznanego historyka Alfa W. Johanssona, który w otwierającym artykule napisał, że Polska była jedynie pionkiem w grze mocarstw, które tylko na drodze wojennej mogły rozstrzygnąć spory polityczne. Jego zdaniem II wojna światowa tym różniła się od innych dużych konfliktów, że niosła ze sobą silny akcent ideologiczny. Johansson wskazał też datę 3 września jako dzień wybuchu II wojny światowej, chociaż trudno znaleźć inne szwedzkie opracowanie, w którym by nie podawano 1 września jako początku tego konfliktu (a nie tylko wojny polsko–niemieckiej). Kolejny artykuł dotyczy rozwoju wydarzeń w Europie jesienią 1939 r. w świetle raportów szwedzkich attaché wojskowych urzędujących w różnych krajach europejskich<sup>10</sup>. Następny tekst opisuje reakcje Sztokholmu na pakt Ribbentrop–Mołotow<sup>11</sup>. Z ustaleń historyków szwedzkich wynika, że porozumienie niemiecko–sowieckie rząd szwedzki interpretował jako krok przyspieszający wybuch wojny, który jednocześnie nie miał większego znaczenia dla losów Skandynawii, a może także państw bałtyckich. Trzy artykuły dotyczą szwedzkich przygotowań na wypadek wojny w Europie — militarnych i wewnątrzpolitycznych<sup>12</sup>. Ogólnie rzecz biorąc, autorzy wskazali na nieprzygotowanie Szwecji do wojny i brak rozważań polityków szwedzkich co do zagrożeń nadchodzących wraz z zaostrzeniem sytuacji międzynarodowej i układem między Hitlerem a Stalinem. Tezy te są w dużej mierze powtórzeniem publikowanych już wcześniej opinii, zwłaszcza w tomie 52. szczegółowych studiów, który ukazał się w 1982 r.<sup>13</sup>

Do najważniejszych publikacji, które dotyczą dziejów Szwecji na tle sytuacji międzynarodowej w przededniu i w latach drugiej wojny światowej, należą: tom 5. *Historii szwedzkiej polityki zagranicznej (1919–1939)* Erika Lönnrotha<sup>14</sup>, *Szwedzka polityka zagraniczna 1939–1945* Wilhelma M. Carlgrena<sup>15</sup> oraz *Per Albin i wojna. Rząd koalicyjny i polityka zagraniczna podczas drugiej wojny światowej* Alfa W. Johanssona<sup>16</sup>. Lönnroth, omawiając ostatnie miesiące pokoju w Europie skoncentrował się na szwedzko–fińskiej próbie militaryzacji Wysp Alandzkich. Carlgren jako szef archiwum szwedzkiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych mógł skorzystać z dokumentacji niedostępnej dla innych historyków. Z jego ustaleń wynika, że w Sztokholmie już jesienią 1938 r. uznano wybuch wojny za prawdopodobny, ale z optymizmem oceniano pozycję Szwecji. Dopiero wojna fińsko–sowiecka wzbudziła poważny niepokój, a możliwość wciągnięcia w konflikt europejski uznano za realną nie wcześniej niż po agresji Hitlera na Danię i Norwegię w kwietniu 1940 r. Generalnie, elity rządzące Szwecji zarezerwowały sobie postawę biernego obserwatora, co dawało nadzieję na uniknięcie wojny. Po klęsce Polski właściwie wszystkie państwa nordyckie, zwłaszcza Finlandia pozostająca w napiętych stosunkach ze Związkiem Sowieckim, były zainteresowane zakończeniem konfliktu między Niemcami

<sup>12</sup> E. Norberg, *Det militära hotet. Försvarsattachéernas syn på krigsutbrottet 1939*, w: *Stormvarning...*, s. 57–90. Przy tej okazji warto odnotować artykuł Arthura Sehna z 1998 r., dotyczący wyłącznie treści raportów szwedzkich attachés wojskowych w Warszawie w ostatnich latach przed wybuchem wojny: A. Sehn, *Militärattachérapporter från Warszawa 1937–1939*, „Acta Sueco–Polonica”, nr 6 (1997), Uppsala 1998, s. 17–34.

<sup>13</sup> W. M. Carlgren, *Den stora överraskningen. Regeringen och Moskvpakten*, w: *Stormvarning...*, s. 143–156.

<sup>14</sup> A. Cronenborg, *Kapplöpfung med tiden. Svensk krigsorganisation och krigsplanering*, ibidem, s. 91–122; S. Bojerud, *Mundering modell 39. Krigsmaterielfrågan och krigsorganisationens expansion inom armén*, ibidem, s. 123–142; K. Zetterberg, *Partipolitik eller nationell samling. Regeringsfrågan 1939*, ibidem, s. 157–182.

<sup>15</sup> *Sveriges militära beredskap 1939–1945*, red. C.–A. Wangel, Köping 1982.

<sup>16</sup> E. Lönnroth, *Den svenska utrikespolitiska historia, t. V (1919–1939)*, Stockholm 1959.

<sup>17</sup> W. M. Carlgren, *Svensk utrikespolitik 1939–1945*, Stockholm 1973.

<sup>18</sup> A. W. Johansson, *Per Albin och kriget. Samlingsregeringen och utrikespolitiken under andra världskriget*, Stockholm 1984.

a mocarstwami zachodnimi. Według Carlarena minister spraw zagranicznych Sandler nie kwestionował zasady rozstrzygnięcia pokojowego na bazie stworzenia „zmniejszonego państwa polskiego między dawną granicą Niemiec a nową granicą rosyjską oraz prawdziwej autonomii dla Czech i Moraw”.

Johansson w swojej książce zaproponował ujęcie personalistyczne, wychodząc z przekonania, że powściągliwość i postawa wyczekiwania widoczna w polityce szwedzkiej w dużym stopniu wynikała z cech charakterologicznych premiera Pera Albina Hanssona. Premier Hansson wyrażał pogląd, że układ sowiecko–niemiecki wcale nie pogorszył sytuacji w Europie, ponieważ już i tak od wielu miesięcy była trudna, a wybuch wojny — nieunikniony. Natomiast zdaniem szwedzkiego MSZ, porozumienie między Hitlerem a Stalinem doprowadziło do uspokojenia sytuacji nad Bałtykiem, ograniczyło incydenty w regionie i praktycznie wyeliminowano działania wojenne. Ponadto uważano, że los Szwecji nie zależał od losu Polski. Szukano raczej pozytywnych aspektów zbliżenia dwóch dyktatorów niż zagrożeń. Ważne miejsce w analizie Johanssona zajmuje kwestia fińska w szwedzkiej polityce zagranicznej, co było przedmiotem studiów także innych historyków, nie tylko w kontekście wojny zimowej<sup>17</sup>. Na przykład Carlgren oraz Krister Wahlbäck poruszyli temat wspólnego, szwedzko–fińskiego, projektu militaryzacji Wysp Alandzkich z 1938 roku, który ostatecznie upadł w lecie 1939 r. po zgłoszeniu weta przez Związek Sowiecki<sup>18</sup>. Ważnym tematem związanym z historią Szwecji w pierwszych miesiącach wojny była polityka gospodarcza rządu w obliczu nieuchronnych ograniczeń, jakie niósł ze sobą konflikt europejski. Zmiany w życiu codziennym społeczeństwa szwedzkiego zostały opisane w monografii *W Szwecji podczas drugiej wojny światowej* Hansa Dahlberga<sup>19</sup>. Stosunki gospodarcze Szwecji z innymi państwami objaśnia natomiast były urzędnik szwedzkiego MSZ, odpowiedzialny za negocjacje międzynarodowe, Gunnar Hägglöf w klasycznej pracy zatytułowanej *Szwedzka polityka handlowa podczas drugiej wojny światowej*<sup>20</sup>.

Syntezy dziejów polityki wewnętrznej i zagranicznej Szwecji ostatnich dwóch stuleci w zasadzie bazują na wymienionych opracowaniach. Priorytety polityki zagranicznej Szwecji i oceny sytuacji międzynarodowej z perspektywy Sztokholmu w 1939 r., prezentowane w standardowej *Historii Szwecji w XIX i XX wieku. Rozwój społeczeństwa szwedzkiego 1809–1992* Larasa–Arne Norborge<sup>21</sup>, tomie 14. popularnej *Historii Szwecji. Od wielkiego strajku w 1909 do polityki domu ludu*<sup>22</sup>, czy wielokrotnie wznawianym podręczniku *Szwecja po 1900 roku. Najnowsza historia polityczna* nie odbiegają od ustaleń autorów omówionych wcześniej prac szczegółowych. Jedną z nowszych syntez szwedzkiej polityki bezpieczeństwa w XX w. Wilhelma Agrella (pod sugestywnym tytułem *Pokój i strach*) we fragmencie poświęconym okresowi

---

<sup>17</sup> Johansson temat stosunku Szwecji do wojny zimowej rozwinął w osobnej monografii: A. W. Johansson, *Finlands sak. Svensk politik och opinion under vinterkriget 1939–1940*, SUAV, Stockholm 1973; kwestii tej dotyczy też inna monografia wydana w tej samej serii, autorstwa Erika Carlquista: *Solidaritet på prov. Finlandshjälp under vinterkriget*, SUAV, Stockholm 1971.

<sup>18</sup> W. M. Carlgren, *Varken — eller. Reflexioner kring Sveriges Ålandspolitik 1938–1939*, Stockholm 1977; K. Wahlbäck, *Finlandsfrågan i svensk politik 1937–1940*, Stockholm 1964.

<sup>19</sup> H. Dahlberg, *I Sverige under andra världskriget*, Stockholm 1983.

<sup>20</sup> G. Hägglöf, *Svensk krigshandelspolitik under andra världskriget*, Stockholm 1958.

<sup>21</sup> L.–A. Norborg, *Sveriges historia under 1800–och 1900–talen. Svensk samhällsutveckling 1809–1992*, Lund 1993.

<sup>22</sup> *Den svenska historien*, t. 14: *Från storstrejken 1909 till folkhemspolitik*, red. S. Carlsson, J. Rosén, Stockholm 1967.

tuż przed wybuchem II wojny światowej i w pierwszych jej tygodniach opiera się na pracach Carlgrena i Johanssona<sup>23</sup>.

Wśród monografii wydanych w ramach projektu SUAV znalazły się takie, których tematyka dotyczy 1939 r. Przeważnie są to jednak opracowania obejmujące dłuższy okres: omówienie problemów powstałych w wyniku represji państw totalitarnych wobec własnych obywateli oraz agresji niemieckich w latach 1938–1939. Louise Drangel w pracy pt. *Walcząca Demokracja. Studium antynazistowskiego ruchu społecznego 1935–1945*<sup>24</sup> zaprezentowała aktywność środowiska skupionego wokół tytułowej organizacji założonej w grudniu 1939 r. Trzeba zaznaczyć, że autorka omawia zwięźle proces kształtowania się grupy działaczy pod wodzą publicysty Turego Nermana od połowy lat 30. w proteście przeciw polityce Hitlera, ale okres ich intensywnej działalności zaczął się dopiero po wybuchu wojny fińsko-sowieckiej. Gospodarczym przygotowaniom Szwecji do wojny poświęcona jest monografia Ollega Månssona *Pogotowie przemysłowe. Plan gospodarki wojennej przed drugą wojną światową*<sup>25</sup>. Problemu narastania migracji politycznych w latach 30. dotyczy praca Hansa Lindberga pt. *Szwedzka polityka uchodźcza pod presją sytuacji międzynarodowej 1936–1941*<sup>26</sup>. Niejako rozwinięciem tematyki poruszonej przez Lindberga jest monografia Paula Levine'a, wydana kilkanaście lat po zakończeniu programu SUAV, pod sugestywnym tytułem *Od obojętności do aktywizmu. Szwedzka dyplomacja i Holocaust 1938–1944*<sup>27</sup>. O sprawach uchodźczych traktuje też monografia Andrzeja Nilsa Uggli pt. *Polacy w Szwecji w latach II wojny światowej*, najpierw opublikowana w Gdańsku w 1996 r., a dopiero później w Szwecji<sup>28</sup>. W obu monografiach wybuch wojny stanowi kluczową cezurę, choć jest jedynie wstępem do zasadniczych rozważań.

W tym kontekście chyba najbardziej interesująca jest praca Klasa Åmarka pt. *Sila czy moralność. Debata publiczna w Szwecji o polityce międzynarodowej i szwedzkiej polityce zagranicznej i obronnej 1938–1939*<sup>29</sup>. Autor wykazał, że zarówno dyplomaci szwedzcy, jak i podzieleni w swych sympatiach komentatorzy prasowi prognozowali, że następną wojną będzie wojną totalną, straszliwszą od I wojny światowej i zagrażającą istnieniu kultury europejskiej. Dlatego z jednej strony uważano, że kategoryczne odrzucanie żądań Hitlera nie jest możliwe, bo doprowadzi do wojny. Z drugiej strony niektórzy twierdzili, że wojna będzie lepszym rozwiązaniem od poddawania się kolejnym naciskom nazistów. Według analizy Åmarka, ekspansję Hitlera przyjmowano w prasie szwedzkiej nierzadko ze zrozumieniem. Nawet publicyści dzienników socjaldemokratycznych twierdzili, że zasada samostanowienia narodów jest tradycyjną zasadą marksistowską i dlatego akceptowali żądania Niemiec wobec Austrii i Czechosłowacji. W szwedzkich kręgach dyplomatycznych niekiedy widoczne były ambicje, aby — w razie nadarzającej się okazji — odegrać rolę „maklera pokoju”. Problemy debaty o sprawach międzynarodowych na łamach prasy z punktu widzenia najważniejszych gazet szwedzkich omówili: Jarl

<sup>23</sup> W. Agrell, *Fred och fruktan. Sveriges säkerhetspolitiska historia 1918–2000*, Lund 2000.

<sup>24</sup> L. Drangel, *Den kämpande demokratin. En studie i antinazistisk opinionsrörelse 1935–1945*, SUAV, Stockholm 1976.

<sup>25</sup> O. Månsson, *Industriell beredskap. Om ekonomisk försvarplanering inför andra världskriget*, SUAV, Stockholm 1976.

<sup>26</sup> H. Lindberg, *Svensk flyktningpolitik under internationellt tryck 1936–1941*, SUAV, Stockholm 1973.

<sup>27</sup> P. A. Levine, *From Indifference to Activism. Swedish Diplomacy and the Holocaust; 1938–1944*, Uppsala 1996.

<sup>28</sup> A. N. Uggla, *I nordlig hamn. Polacker i Sverige under andra världskriget*, Uppsala 1997.

<sup>29</sup> K. Åmark, *Makt eller moral. Svensk offentlig debatt om internationell politik och svensk utrikes- och försvarspolitik 1938–1939*, SUAV, Stockholm 1973.

Torbacke w pracy o czołowym dzienniku liberalnym pt. *Dagens Nyheter i krysis demokrati 1937–1946. Przez burze do zwycięstwa*<sup>30</sup> oraz Torvald Höjer w monografii dotyczącej dziennika konserwatywnego pt. *Svenska Dagbladet i druga wojna światowa, wrzesień 1939–maj 1945*<sup>31</sup>. Warto zauważyć, że w sierpniu 1939 r. konflikt polsko–niemiecki był tematem priorytetowym na łamach prasy szwedzkiej. W napięciu oczekiwano na najświeższe wiadomości z Berlina i Warszawy. Sensacją stała się niespodziewana wiadomość o zawarciu układu sowiecko–niemieckiego. Natychmiast pojawiły się rozważania o możliwości ataku sowieckiego i podziału Polski między Stalinem a Hitlerem.

Specyficzną tematyką roli radia w informowaniu społeczeństwa szwedzkiego od pierwszych dni wojny zajął się Kurt Lindal<sup>32</sup>. Zwrócił on uwagę na wyjątkowość ówczesnej sytuacji, ponieważ z jednej strony serwis informacyjny działał dużo aktywniej, a z drugiej Szwedzi zawsze byli narażeni na protesty którejś ze stron walczących. W radiu wprowadzono dodatkowo poranne wiadomości, których przedtem nie nadawano, a w wypadku doniesień najwyższej wagi nawet przerywano program, aby powiadomić słuchaczy o wydarzeniach z ostatniej chwili. Warto za Lindalem podkreślić, że we wrześniu 1939 r. do takiej sytuacji doszło tylko raz, 17 września, kiedy Związek Sowiecki dokonał agresji na Polskę.

### Kampania polska 1939 r. w pracach historyków szwedzkich

W ostatnich latach widoczne jest zainteresowanie historyków szwedzkich przebiegiem kampanii wojennej w Polsce jesienią 1939 r. W 2007 r. ukazało się II wydanie pracy z 1978 r. historyków wojskowości Bertila Stjernfelta i Klause–Richarda Böhme o obronie Westerplatte<sup>33</sup>. Autorzy zwięźle przedstawili genezę konfliktu polsko–niemieckiego w Wolnym Mieście Gdańsku oraz omówili starannie polskie i niemieckie źródła i literaturę przedmiotu. Następnie odtworzyli przebieg obrony placówki dzień po dniu, dzieląc obowiązki w zbieraniu materiałów źródłowych: Stjernfelt zaprezentował obłężenie z polskiego punktu widzenia, a Böhme — z niemieckiego. Zasadniczym wnioskiem było ustalenie, że obrona trwała nadspodziewanie długo z powodu niemieckiego niedbalstwa. Westerplatte nie miało żadnego znaczenia strategicznego, dlatego też jego zdobycie stanowiło jedynie kwestię prestiżową. Kontrowersyjną sprawę, czy mjr Sucharski dowodził cały czas obroną Westerplatte, autorzy pozostawili ze znakiem zapytania.

W tym samym 2007 r. ukazała się obszerna monografia dotycząca całej kampanii. Historycy wojskowości Marco Smedberg i Niklas Zetterling opublikowali monografię pt. *Wybuch drugiej wojny światowej. Atak Hitlera na Polskę 1939*<sup>34</sup>. Właściwie można by ją zatytułować *Fall Weiss*, bo autorów zupełnie nie interesowała sytuacja na wschodniej granicy Drugiej Rzeczypospolitej. Inwazji sowieckiej poświęcono 11-stronicowy rozdział, a paktowi Ribbentrop–Mołotow jeden akapit. W ogóle po macoszemu potraktowano kontekst polityczny wojny. Podobnie jak w omówionej wyżej monografii dotyczącej Westerplatte autorzy podzielili prace przygotowawcze według schematu: jeden badał źródła niemieckie, drugi — polskie. Głównym celem było zmierzenie się z mitami, które, według autorów, narosły wokół kłęski Polski. Dro-

<sup>30</sup> J. Torbacke, *Dagens Nyheter och demokratins kris 1937–1946. Genom stormartill seger*, Stockholm 1972.

<sup>31</sup> *Svenska Dagbladet och det andra världskriget, september 1939–maj 1945*, Lund 1969.

<sup>32</sup> K. Lindal, *Självcensur i stövelns skugga. Den svenska radions roll och hållning under andra världskriget*, Stockholm 1998.

<sup>33</sup> B. Stjernfelt, K.–R. Böhme, *Hitler anfäller Polen. Westerplatte 1 september 1939*, Hallstavik 2007 (1 wyd. *Vägen till Westerplatte*, 1978).

<sup>34</sup> M. Smedberg, N. Zetterling, *Andra världskriget utbrott. Hitlers anfall mot Polen 1939*, Stockholm 2007.

biazgowe omówienie walk miało przekonać szwedzkich czytelników, że Wehrmacht wcale nie był tak dobrze przygotowany do wojny, jak przedstawiała to propaganda Goebbelsa, lotnictwo polskie nie zostało zniszczone na lotniskach w pierwszych godzinach kampanii, armia polska nie była przestarzała, a kawalerzyści nie atakowali frontalnie czołgów wroga, bo nie byli samobójcami. Niewątpliwie natomiast dowództwo polskie popełniło kilka kardynalnych błędów, co mimo mężnej postawy żołnierzy uniemożliwiło praktycznie obronę kraju. Przy przewadze liczebnej i technicznej Niemiec jedyną szansę na przetrwanie stworzyłaby ofensywa aliantów zachodnich, ale do tej nie doszło. Autorzy korzystali z polskich źródeł zgromadzonych w Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, ale generalnie w pracy tej widać niedostatki wynikające z nieznamomości opracowań w języku polskim. Prace historyków polskich zacytowano tylko, gdy zostały one opublikowane w języku angielskim lub niemieckim. Główne pytania badawcze i konkluzje właściwie nie odbiegają od tego obszernego artykułu innego historyka wojskowości zatrudnionego w MHA Stellana Bojeruda z 2000 r.<sup>35</sup>

Nieco inny charakter ma monografia z 2008 r. młodych historyków (właściwie debiutantów) Mathiasa Forsberga i Artura Szulca pt. *W przypiływie rozpaczy. Walka o Polskę 1939–1945*<sup>36</sup>. Praca została podzielona na dwie części, przy czym pierwszą poświęcono obronie Polski we wrześniu i październiku 1939 r. Szwedzkim zwyczajem autorzy podzielili obowiązki według schematu swych kolegów: Forsberg był odpowiedzialny za wykorzystanie źródeł niemieckich, a Szulc — polskich. W tym wypadku mamy jednak do czynienia z integracją rezultatów kwerendy i rezygnacją z podziału na osobne rozdziały, omawiające wydarzenia z dwóch punktów widzenia. Autorzy, przedstawiając sytuację na całym froncie, skupili się na trzech zagadnieniach, co znacznie ułatwia czytelnikowi ogarnięcie całości narracji. Do kluczowych kwestii zaliczyli: walki o Westerplatte, bitwę nad Bzurą i obronę Warszawy. W pracy widać rzetelne wykorzystanie prac polskich, i to najnowszych, nie tylko tłumaczonych na języki zachodnie. Poza tym uwagę zwraca poprawna pisownia polskich nazw miejscowych i nazwisk, co w pracach szwedzkich raczej się nie zdarza. Nieco szerzej zaprezentowano genezę wybuchu wojny wraz z paktem Ribbentrop–Mołotow, ale i w tym przypadku autorzy skupili się na zagadnieniach militarnych, lekceważąc sytuację na Kresach Wschodnich. Wyeksponowali męstwo żołnierzy polskich, wskazali jednocześnie na słabości dowodzenia. Operując pojęciem mitów, także i oni powtórzyli wnioski za wspomnianym już Bojerudem.

### **Dzienniki, pamiętniki, wspomnienia**

Ważne uzupełnienie opracowań stanowią zawsze wydawnictwa źródłowe. Po zakończeniu II wojny światowej ukazało się w Szwecji wiele źródeł natury osobistej. Dyplomaci i politycy szwedzcy próbowali wytłumaczyć swe działania z okresu aktywności zawodowej. Rok 1939 stanowi tu ważną cezurę, ale tylko niektóre z tego rodzaju publikacji wnoszą coś interesującego.

Jedną z najbardziej znanych, bo przetłumaczonych na inne języki, szwedzkich publikacji wspomnieniowych dotyczących wydarzeń 1939 r. jest relacja Birgera Dahlerusa, wydana w 1945 r. W ostatnich dniach pokoju ten szwedzki przemysłowiec, ufając w przyjazne zamiary Hermanna Göringa, dał się wciągnąć w niemiecką grę, której celem było przedstawienie Niemiec jako państwa dążącego za wszelką cenę do utrzymania pokoju. Władze szwedzkie nie brały udziału w całej sprawie, ale Dahlerus we wspomnieniach nie ukrywał, że regularnie spotykał

<sup>35</sup> *Blixtkriget i Polen 1939 — myter och realiteter*, w: *Historia, krig och statskonst*, En vänbok till K.-R. Böhme, red. K. Zetterberg, G. Åselius, Västervik 2000, s. 143–183.

<sup>36</sup> M. Forsberg, A. Szulc, *Med förtivlans mod. Kampen för Polen 1939–1945*, Stockholm 2008.



się z premierem Hanssonem i ministrami jego rządu, aby referować na bieżąco przebieg rozmów w Niemczech. Mimo wybuchu wojny Dahlerus nie ustawał w wysiłkach, aby zakończyć konflikt europejski przez doprowadzenie do kompromisu<sup>37</sup>.

Informacje o rozwoju wydarzeń w przededniu wojny ze szwedzkiej perspektywy można znaleźć we wspomnieniach wiceministra spraw zagranicznych Szwecji od 1938 r. (a do tego momentu posła Szwecji w Warszawie) Erika Bohemana<sup>38</sup>. Uważał on, że Polska nie mogła prowadzić innej polityki, chcąc zachować suwerenność i — jak się wyraził — zapewne rząd szwedzki postawiony w takiej samej sytuacji działałby identycznie. W momencie wybuchu wojny poczuł wielką ulgę, że okres niepewności wreszcie się skończył i „lepiej późno niż wcale, [że] ktoś zatrzymał proces upadku cywilizacji europejskiej”. Boheman stwierdzał, że „Jasne było, iż będą duże ofiary, ale czy nie było to warte ofiar?”. Jednocześnie szczerze dodawał: „Było może łatwiej rozumować w ten sposób, [bo] nie trzeba było brać pod uwagę ofiar ze strony Szwecji”.

Nieco inny charakter mają wspomnienia Tage Erlandera, po II wojnie światowej długoletniego premiera, a w owym czasie urzędnika Ministerstwa Opieki Społecznej, który tłumaczył, że rola Szwecji ograniczyła się do bezradnego obserwowania wypadków europejskich z racji braku większej możliwości manewru politycznego<sup>39</sup>.

W ciekawy sposób reakcje szwedzkiego MSZ na wybuch wojny oddał wspomniany już Gunnar Hägglöf<sup>40</sup>. Odtwarzając to, co zapamiętał, przypominał, że pierwsze wieści z frontu przyjęto ze spokojem. Jedynie mający polskie korzenie, znający język polski i wspominający z sentymentem swe dzieciństwo w Polsce przed I wojną światową Zenon Przybyszewski–Westrup (syn Stanisława Przybyszewskiego i Dagny Juel) przybył do pracy wzburzony, przeklinając Niemców. Jest to o tyle ciekawe, że sam Westrup, który w swych wspomnieniach podkreślił, że został wychowany na polskiego patriotę, jednocześnie przyznał, że po przeprowadzce do Szwecji w wieku 10 lat i adoptowaniu przez rodzinę swojej zmarłej matki, ze sprawami polskimi miał incydentalny związek<sup>41</sup>. Warto dodać, że Hägglöf miał z dużym niepokojem przyjąć agresję sowiecką na Polskę 17 września, co odbiega od oficjalnych reakcji czołowych polityków szwedzkich.

Do najciekawszych źródeł, uzupełnionych o aparat naukowy przez edytorów, należą dzienniki. Wśród nich przede wszystkim trzeba wymienić, długo utajniony, dziennik Svena Grafströma — I sekretarza poselstwa Szwecji w Warszawie w latach 1936–1939. Całość faksymile Stig Ekman opublikował dopiero w 1989 r.<sup>42</sup> Obszerny fragment dotyczący misji dyplomatycznej w Warszawie wydano w Polsce w 1996<sup>43</sup>. Zapiski dotyczące wydarzeń roku 1939 są interesujące, zwłaszcza na tle lakonicznych wspomnień z Polski (*Zamiast wspomnień*) posła szwedzkiego Joena Laberberga, który krytycznie oceniał politykę polską, uważając, że w Warszawie przece-

<sup>37</sup> B. Dahlerus, *Sista försöket. London–Berlin sommaren 1939*, Stockholm 1945.

<sup>38</sup> E. Boheman, *På vakt. Från attaché till sändebud. Minnesanteckningar*, Stockholm 1963; idem, *På vakt. Kabinetssekreterare under andra världskriget*, Stockholm 1964.

<sup>39</sup> T. Erlander, *1901–1939*, Stockholm 1972; idem, *1940–1949*, Stockholm 1973.

<sup>40</sup> G. Hägglöf, *Möte med Europa. Paris–London–Moskva–Genève–Berlin 1926–1940*, Stockholm 1971.

<sup>41</sup> Z. P. Westrup, *Jag har varit i Arkadien*, Stockholm 1975.

<sup>42</sup> S. Grafström, *Anteckningar 1938–1944*, ed. S. Ekman, Stockholm 1989; idem, *Anteckningar 1945–1954*, ed. S. Ekman, Stockholm 1989.

<sup>43</sup> S. Grafström, *Polskie stronic. Dziennik od 5 lipca 1938 do 6 grudnia 1939 roku*, wybór, tłum. i oprac. J. Lewandowski i A. N. Uggla, Warszawa 1996 (rec. P. Jaworski, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, R. LII (1997), nr 1–2, s. 215–217); już w 1982 r. Józef Lewandowski opublikował część dziennika, dotyczącą 1939 r. (J. Lewandowski, *Polski dziennik Svena Grafströma*, „Zeszyty Historyczne”, 1982, z. 60, s. 158–207).

niano własną rolę i siłę militarną<sup>44</sup>. Grafström, choć również niebezkrytyczny, to z życzliwością komentował działania Polski na arenie międzynarodowej. Jego zapiski odślawiają też kulisy krótkich negocjacji polsko-szwedzkich z sierpnia 1939 r., kiedy to Warszawa poprosiła władze szwedzkie o reprezentowanie interesów obywateli polskich w Niemczech w razie wybuchu wojny. Najcenniejsze są chyba spostrzeżenia Grafströma z obrony Warszawy we wrześniu 1939 r. i z pierwszych tygodni okupacji niemieckiej.

Warto jeszcze wymienić dziennik ministra sprawiedliwości Karla Gustafa Westmana, którego zapiski, przygotowane do druku przez Wilhelma Carlgrena, rzucają światło na atmosferę obrad rządowych po wybuchu wojny oraz na stosunek Szwecji do uchodźców w tym okresie<sup>45</sup>.

### Podsumowanie

Z prezentowanego tu dorobku historiograficznego wynika, że szwedzcy historycy w badaniach nad wydarzeniami 1939 r. skupili się na czterech kręgach tematycznych: 1. Losy szwedzko-fińskiego planu remilitaryzacji Wysp Alandzkich, który ostatecznie nie doszedł do skutku po zgłoszeniu sprzeciwu przez Związek Sowiecki; 2. Problemy analizowane w dłuższej perspektywie czasowej, a których geneza sięgała wybuchu wojny (wpływ wojny na gospodarkę, napływ uchodźców, przemiany życia codziennego, szczególnie warunki funkcjonowania mediów); 3. Analiza militarnych aspektów kampanii polskiej; 4. Wojna sowiecko-fińska (zimowa) na przełomie 1939 i 1940 r. przy szczególnym uwzględnieniu zaangażowania władz szwedzkich w negocjacje pokojowe i społeczeństwa szwedzkiego w profińską akcję propagandową. Intensywność badań w tym zakresie nie może dziwić z racji bliskości geograficznej i związków kulturowych z Finlandią.

Mimo powstania wielu ważnych prac wciąż jeszcze widać konieczność dalszych badań. Niedostateczne wydają się przede wszystkim próby analizowania znaczenia i konsekwencji paktu Ribbentrop-Mołotow. Kwestia ta wymaga głębszych studiów, ponieważ wciąż nie można jednoznacznie określić, jak porozumienie sowiecko-niemieckie interpretowano w Sztokholmie. Widoczny jest rozdźwięk między oficjalnymi deklaracjami (pełnymi optymizmu) a zapiskami prywatnymi (pełnymi niepokoju). Ponadto uczucie niedosytu budzą publikacje dotyczące agresji niemieckiej na Polskę we wrześniu 1939 r. Autorzy szwedzcy wyraźnie unikają dokładnego ukazania jej kontekstu politycznego. Skupiają się głównie na odtworzeniu walki zbrojnej i stąd pewnie śladowa obecność spraw sowieckich w opisie genezy i przebiegu pierwszej odsłony II wojny światowej.

---

<sup>44</sup> J. Lagerberg, *I stället för memoarer*, Stockholm 1968; s. 71–87; rozdz. *Impressioner från 1930-talets Polen* (Wrażenia z Polski lat trzydziestych).

<sup>45</sup> K. G. Westman, *Politiska anteckningar april 1917–augusti 1939*, ed. W. M. Carlgren, Stockholm 1987; idem, *Politiska anteckningar september 1939–mars 1943*, ed. W. M. Carlgren, Stockholm 1981.